

JEDNOŚĆ NARODOWA

Nr. 22 (113)

Białystok, dnia 20-21 lutego 1946

Rok III

Stanowisko Polski: Rozwiązać armię Andersa

Nota Polski do Angli w sprawie likwidacji armii Andersa oraz memorandum rządu jugosłowiańskiego na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie w tej samej sprawie zaktualizowały kwestię tę na forum międzynarodowym. Podkreślamy: na forum międzynarodowym, bo dla nas, w Polsce sprawa Andersa nie przestała ani na chwilę być aktualną.

Stanowisko Polski jest jasne: armię Andersa trzeba natychmiast rozwiązać, co więcej, rozwiązanie armii tej winno być nastąpić w dniu uznania Rządu Jedności Narodowej przez Wielką Brytanię.

Armia Andersa nie może istnieć, bo:

1. Jako nie podlegająca Rządowi Jedności Narodowej jednostka wojskowa polska nie może być utrzymywana przez państwo uznające tenże rząd, podobnie, jak nie mogłyby istnieć w Polsce np. niezależne od rządu brytyjskiego oddziały angielskie.

2. Armia ta ma wyraźny charakter polityczny antypolski i antyradziecki, co sprzeczne jest z założeniami przyjętymi przez Narody Zjednoczone, w skład których wchodzi zarówno Polska jak i Związek Radziecki.

3. Armia Andersa nastawia się i przygotowuje do przyszłej wojny przeciw ZSRR, nie czyniąc z tego bynajmniej tajemnicy, co sprzeczne jest z założeniami ideowych państw demokratycznych.

4. Armia Andersa inspirowała oddziały bandyckie w Polsce i ponosi odpowiedzialność za morderstwa, gwałty i rabunki dokonywane w Rzeczypospolitej.

5. Będąc na terenie włoskim, miesza się w sprawy wewnętrzne włoskie, terroryzuje postępowy odłam społeczeństwa włoskiego, zmierzając do reaktywowania faszyzmu we Włoszech.

6. Grupując się w okolicach Triestu koło granicy jugosłowiańskiej stwarza niebezpieczeństwo dla odrodzonego państwa jugosłowiańskiego.

Ktokolwiek zechce obiektywnie spojrzeć z jakiegokolwiek stanowiska na sprawę armii Andersa, musi uznać jej istnienie i utrzymywanie za sprzeczne ze sprawą międzynarodowego pokoju. Rząd angielski utrzymując tę armię, nie przyczynia się sprawie pokoju.

W Angli narasta wreszcie przekonanie o słuszności tej tezy: Pismo „The Economist” stwierdza, przytaczając niektóre z wyżej wymienionych momentów, że za całą tę awanturę Anglia każe płacić Rządowi Jedności Narodowej. Pismo ostro krytykuje pana Beylina, twierdząc, że jego wypowiedź na temat mordów politycznych w Polsce może być rozumiana przez armię Andersa „że D-Day (dzień krucjaty przeciw ZSRR) jest bliższy, a dla Polaków w Polsce oznacza zachętę dla przeciwników obecnego rządu.”

Tygodnik „New Statesman and Nation” zapytuje: „Chcielibyśmy, aby nam powiedziano w jakim celu wojsko to (armia Andersa) jest jeszcze ciągle zmobilizowane. Wiele przemawia za tym, że kontakt radiowy pomiędzy gen. Andersem a faszystami w Polsce stale istnieje.”

„Tribune” pisze: Tolerancja w tej sprawie stanowi dla rządu demokratycznego groźbę potencjalną, poważniejszą i bardziej realną niż Mosley (faszysta angielski — uw. nasza) z całą jego bandą.”

W prawniczym „Sunday Times” czytamy: „Jeżeli rząd polski został w pełni uznany przez Wielką Brytanię, jest on przez to samo uprawniony do tego, aby domagać się dowództwa nad wojskami polskimi za granicą.”

Wyjście z tej sprawy jest następujące: albo podporządkuje się armia Andersa naczelnemu dowództwu wojsk polskich, albo — jeśli Anglia nie zechce tego uczynić — armię Andersa rozwiąże się i umożliwi się powrót do kraju tym, którzy chcą wracać. Kto nie chce wracać, niech nadal gości w gościnnej Anglii.

Wojska Andersa nie są wojskami polskimi — stwierdza nota polska. Nie mają one prawa do polskich odznak wojskowych i dystynkcji wojskowych.

Jeśli Anglia zamierza dla siebie tylko wiadomych celów utrzymywać sui generis Legię Cudzoziemską, niech nazwie rzeczy po imieniu.

Odpowiedź Angli na notę jugosłowiańską wskazuje na fakt, że rząd londyński przymyka oczy na fakty oczywiste, dla celów sobie wiadomych, i raczej nie jest skłonny do rozwiązania armii Andersa Londyńskiej „zdziwienie” z powodu noty jugosłowiańskiej jest dla nas jasne.

Odpowiedź Angli na notę polską będzie dowodem uczciwości stanowiska rządu brytyjskiego, którego przedstawiciele mówią, że sprawa pokoju świata leży im na sercu.

Stanowisko Polski jest jasne i wyraźne: andersowców trzeba likwidować.

Byli SS-mani w szeregach Andersa Wywiad z szefem Polskiej Misji Wojskowej w Rzymie

Rzym — Szef Polskiej Misji Wojskowej w Rzymie, płk. Sidor udzielił wywiadu o armii Andersa.

Armia ta prowadzi gwałtowną propagandę przeciw Rządowi Jedności Narodowej rzucając na to olbrzymie sumy. We Włoszech roi się od dzienników, czasopism, wydawnictw i biuszur, których celem jest fałszywe przedstawienie sytuacji w Polsce i sianie zamętu w obozie sojuszników. Oficerowie Andersa stosują środki terrorystyczne przeciwko żołnierzom, którzy deklarują chęć powrotu do domu. Można za to dostać się do więzienia a nawet zniknąć bez wieści.

Płk. Sidor podkreśla, że oficerowie Andersa — mimo nakazu

brytyjskiego — nie ogłosili przepisów, wydanych dla zgłaszających się na powrót do kraju. Żołnierzy, którzy chcą udać się do ambasady polskiej lub do misji wojskowej, traktuje się w II Korpusie, jako dezertersów.

Biskup polowy ks. Gawlina oświadczył niedawno, że przewagę w II Korpusie mają żołnierze, którzy przeszli z armii niemieckiej. Jest wśród nich wielu gestowców i SS-manów, którzy wstępując do armii Andersa, pragną ujść sprawiedliwości.

Jednakże mimo terroru i propagandy Andersa co dzień zgłasza się kilkudziesięciu żołnierzy i oficerów, pragnących wrócić do kraju.

Odpowiedz brytyjska na memorandum Jugosławii

Londyn. Rząd brytyjski zaprzeczył twierdzeniem rządu jugosłowiańskiego wyrażonym w memorandum do ONZ w sprawie oddziałów polskich we Włoszech.

List przedstawiony przez rząd brytyjski sekretarzowi generalnemu ONZ Trygve Lie stwierdza, że oddziały polskie znajdujące się na terytorium wspomnianym przez me-

morandum „są zatrudnione jedynie w służbie wartowniczej przy piłowaniu materiału nieprzyjacielskiego jeńców wojennych itd.

List zaprzecza, jakoby Polacy we Włoszech rekrutowali Jugosłowian oraz twierdzi, że oskarżenia, jakoby oddziały polskie stały w ścisłym kontakcie z elementami stojącymi w opozycji do rządu włoskiego „zdają się być oparte na pogłoskach”.

Rozmowy polsko-czeskie

PRAGA — Obrady polsko-czechosłowackie już się zaczęły. W niedzielę pracowała komisja dla spraw politycznych. Poruszono szereg ważnych problemów. Przemówienie min. Rzymowskiego w dniu otwarcia obrad wywarło wielkie wrażenie. Min. Rzymowski powiedział: „Dość długo trwały nasze swary i błędy. Nie chcemy więcej wstępować na tę drogę przeszłości. Chcemy na trwałych podstawach budować przyjaźń i współpracę”. Oświadczył również — „Chcemy wcielić w życie ideał wolności i demokracji społecznej i gospodarczej. W tym ogólnym wysiłku pora przystąpić śmiało do przebudowy naszych wzajemnych stosunków sąsiedzkich Polski — z Czechosłowacją, tak jak przebudowaliśmy nasze wzajemne stosunki ze Związkiem Radzieckim”.

Konferencja przedwyborcza 6-u stronnictw

WARSZAWA — W czwartek odbędzie się w Warszawie posiedzenie aktywu wszystkich sześciu polskich stronnictw demokratycznych w sprawie wspólnego bloku wyborczego. Przedstawiciele partii zapoznają się z wynikami przeprowadzonych dotąd rozmów.

Demonstracja w Kairze

Kair. W Kairze powstał już nowy rząd. Niepokoje trwają jednak nadal. Dwa uniwersytety zostały zamknięte i wojsko obsadziło budynki. Studenci postanowili bojkotować wykłady tak długo, dopóki wojska angielskie nie wycofają się z Egiptu.

Sąd Doraźny karze bandytów

Wydział dla Spraw Doraźnych Sądu Okręgowego w Białymstoku rozpatrzył sprawę przeciwko Kłoczce Czesławowi, s. Aleksandra, ur. 1919 r. mieszkańcowi wsi Brzozowo, gm. Dąbrowa, pow. Sokółka, oskarżonemu o to, że w trzeciej dekadzie m-ca grudnia 1945 r., będąc członkiem bandy Boutruczki Edwarda dokonał pod groźbą użycia broni we wsi Czerwonka, gm. Suchowola, na szkole mieszkańca tej wsi Małyszki, rabunku: konia, uprzęży, sań, 4 dywanów oraz różnej wartościowej bielizny i garderoby. W dniu 28 stycznia 1946 r. oskarżony, uzbrojony w pistolet syst. „TT”, udał

się wraz z innymi członkami bandy na teren wsi Nowy Dwór, pow. Sokółka w zamiarze zrabowania tam wieprza. Przystępstwa nie dokonano, gdyż bandyci zostali ujęci przez patrol Wojsk Ochrony Pogranicza.

W czasie przesłuchania na wartowni WOP herszt bandy Boutruczki wyrwał jednemu z żołnierzy broń i zraniwszy go, rzucił się do ucieczki. W czasie pościgu został on wraz z drugim bandytą zastrzelony.

W stosunku do oskarżonego Kłoczki Sąd orzekł karę śmierci przez powieszenie. Wobec nieskorzystania przez Prezydenta Rze-

czypospolitej z prawa łaski, wyrok został wykonany w dniu 18 lutego 1946 r.

Wydział dla Spraw Doraźnych Sądu Okręgowego w Białymstoku rozpatrzył w dniu 16 lutego br. sprawę przeciwko Duchnowskiemu Antoniemu, s. Stanisława, ur. 1920 r., mieszkańcowi wsi Orlikowo, gm. Jedwabne, pow. Łomża, oskarżonemu o to, że będąc aktywnym członkiem bandy rabunkowej Kordaszewskiego Jana, w drugiej dekadzie m-ca stycznia 1946 r. dokonał z bronią w ręku usiłowania rabunku konia na szkodę go-

(Dokonanie na str. 2-e)

Z ubosa
O punktualności po raz drugi

Dopiero teraz przekonaliśmy się, jak rozpowszechniona jest nauce „Jedność Narodowa”...

W piątek odbyła się premiera sztuki „Dlaczego oraz tragedia” w Teatrze Miłośników...

W niedzielę odbyła się w tymże teatrze Akademia Kotłuszowska. Przewodniczącym akademii...

Wniosek: nie wolno być punktualnym. Nie wolno stawać radykalnie dążyć do punktualności...

MARIAN

Odpowiedzi Redakcji

Oh, Kurwillo: Atykuł p. t. „Pomogliśmy oczekiwaliśmy z ciekawością i cieszymy się...”

Oh, Smielski Rudki — Prosimy o bardziej aktualny materiał.

Mordercy z Wierchowin przed sądem

Przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Warszawie zasiadło 23 głównych działaczy z NSZ...

Pierwszy dzień rozprawy wypełniony był odzwłanianiem aktu oskarżenia. Akt ten stwierdza...

Oskarżeni byli szkoleni w specjalnych szkołach hitlerowskich. Niektórzy z nich zostali zrzucony z samolotów niemieckich...

W drugim i trzecim dniu procesu przystąpiono do badania oskarżonych.

Pierwszy zeznawał Zygmunt Wolanin. Na jego rozkaz i polecenie gietli milanski synowie Ojczyzny od skrótobójczej kuli...

Zapewny o zadaniu PAS, Jaroszewski odpowiada natychmiast: „Lik widacji pracowników bezpieczeństwa, milicji, przedników...”

W czwartym dniu procesu zeznawał

Kazimierz Łuszczewski. Przez jakiś czas był braciuzkiem zikonnym, a w NSZ działał pod pseudonimem «Mateusz» i «Rosa»...

Proces morderców z Wierchowin rzuca na w sноп światła na zbrodnię i antypaństwową działalność faszystowskich niedobitków z NSZ...

Komisja poselska zwiedza województwo białostockie

Na teren województwa białostockiego została delegowana w dniu 11 lutego b. r. przez Rząd Jedności Narodowej komisja poselska...

W skład komisji weszli: poseł KRN, ob. Salata, delegat Ministerstwa Administracji Publicznej inż. Gajzler...

Odrebnie delegowani zostali przez Ministerstwo Administracji Publicznej mgr. Booss i ob. Stadnik...

Rząd wysyłając Komisję poselską na teren naszego województwa, pragnie w ramach możliwości...

rencji komisji poselskiej z przedstawicielami Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego zostały szczegółowo omówione...

Województwo białostockie, mimo wielu trudności, z jakimi walczą, ma szereg poważnych osiągnięć w odbudowie różnych dziedzin życia...

Kursy dla milicjantów w Elku

W dniu 11-go lutego br. odbyła się w Komendzie Powiatowej MO w Elku podniosła uroczystość otwarcia kursów...

W przemówieniach swych, Komendant Powiatowy, oraz z-ca do spraw pol. wych. wskazali na konieczność zorganizowania tego kursu...

Kursy dokształcające, zorganizowane przy pomocy wojska, sądownictwa i partii polit., przewidują szkolenie wojskowe, fizyczne (jak KK, KPP, służba śledcza, instrukcja służbowa) polityczne...

Znaczenie kursów jest olbrzymie, gdyż szkoleń milicjanta, podniesie się nie tylko jego poziom umysłowy, a służbę uczyni się lżejszą...

INDONEZJA

Indonezja i Indochiny należą do najstarszych i najbogatszych kolonii na świecie.

Już od początku XVII-go stulecia Holenderska Wschodnio-Indyjska Kompania krok za krokiem podporządkowała sobie wyspy Zundskie...

Ludność Indonezji liczy 70 milionów. Bogate złoża poźstecznych metali i położenie geograficzne (między Oceanem Indyjskim a Pacyfikiem) uczyniły Indonezję...

Główną bogactwo Indonezji stanowi nafta (wydobycie nafty przed wojną sięgało 8 milionów ton rocznie). Indonezja jest kolonią holenderską...

Drugie miejsce po nafcie zajmują kopalnie cynku. Do wybuchu wojny cynk Indonezji stanowił szóstą część wydobwanego cynku przez państwa kapitalistyczne...

stanowi kanczuk. Do wybuchu wojny Indonezja dostarczała 30% ogólnoświatowej produkcji kanczuku naturalnego.

Indonezja posiada metale szlachetne, wolfram, i siarkę oraz węgiel kamienny. Kolonialne produkty rolne Indonezji przeznaczone na eksport — to cukier trzcinowy, tytoń, rz.ż., herbata, kawa...

Te skarby przewyżniły się do zainteresowania się Indonezją przez kapital angielski. Holandia może utrzymać swój stan posiadania tylko dzięki wielkim koncesjom na rzecz angielskiego kapitału...

Ucisk kolonialny nie raz był powodem ostrych wystąpień ludności Indonezji przeciwko imperialistycznemu panowaniu. Od czasu pierwszej wojny imperialistycznej datuje się w Indonezji wzrost ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Zwycięskie zakończenie wojny przeciwko faszystom i przyczyniło się do wzrostu ruchu wyzwolenczego Indonezji.

Następnie z kolei bogactwo Indonezji

Wzięto także pod uwagę potrzeby szkolnictwa. Na konfe

